

Zuchowy rodowód

Większość z Was zapytana o to, kto stworzył ruch zuchowy w Polsce, odpowie - Aleksander Kamiński. I rzeczywiście, to Kamiński zebrał wcześniejsze doświadczenia i stworzył nową (na tamte czasy) koncepcję pracy z zuchami w ZHP, ale warto zagłębić się w to, co było wcześniej.

Wszystko zaczęło się oczywiście w 1907 roku od książki, którą na pewno wszyscy znacie - "Scouting for boys". W 1910 roku pod wpływem wstępowania dziewcząt do ruchu skautowego, poprosił swoją siostrę - Agnes o zaadaptowanie książki na potrzeby ruchu skautek i przewodniczek. Osiem lat później, w 1918 roku powstała kolejna książka autorstwa generała Baden-Powella - „The wolf cub's handbook”, która zapoczątkowała działalność skautową młodszych chłopców. Pierwszy skaut wyjaśnił w niej już na samym początku, że chłopiec, który chce zostać skautem, musi wprawdzie nauczyć się podstaw - jak być szybkim, zwinnym, cierpliwym - tak jak Mowgli wychowany przez wilki. Baden-Powell uznał, że na pierwszym miejscu (w Wilczętach) chłopcy muszą nauczyć się, jak być samodzielnym, a dopiero potem (jako Skauci) dowiedzieć się, jak postępować w życiu. Sama nazwa „Wilczęta” i podstawa ideowa pochodziła od książki *Księga Dżungli* Rudyarda Kiplinga. W całym podręczniku opisane są różne działania Wilczków, zazwyczaj poprzedzone gawędą. Są to zarówno umiejętności, jak i prace pożyteczne (brzmi znajomo?) a także obrzędy drużyny Wilcząt. W gawędach pojawiają się Mowgli, Baloo, Baghera, Krasnoludki albo mały Bunderlog. Ale nie tylko...

Jeśli zastanawialiście się kiedyś, skąd wzięły się nazwy „Krań Rady”, „Krań Parady” czy „Totem” - przybędę Wam z odpowiedzią - z książki „Wilczęta”. Założyciel skautingu opisuje w swoim podręczniku krok po kroku kształtowanie młodych chłopców, poprzez posłuszeństwo, nieustępliwość wobec siebie samego, umiejętności i dbanie o zdrowie oraz sprawność fizyczną. Również idea gwiazdek i sprawności pochodzi od Baden-Powella, i chociaż oznaczanie ich na totemie przez wiele lat historii ruchu wilcząt i zuchów (tych w naszej organizacji) niewiele się zmieniła, to zbiór sprawności poszerzył się niebagatelnie, a gwiazdki zmieniły swoje wymagania praktycznie w całości. Zachęcam każdego drużynowego (a nawet przybocznego!) do sięgnięcia po „Wilczęta”, abyście sami mogli się przekonać, jak wiele czynności wykonujecie tak, jak sam Generał proponował.



Za początek ruchu zuchowego w Polsce uznaje się założenie gromady w Zakopanem. Do Olgi Małkowskiej, która prowadziła wtedy skautki, przyszły młodsze dziewczynki z prośbą o przyjęcie w szeregi drużyny. Olga z początku tłumaczyła, że są zbyt młode, że nie ma czasu na zajęcia dla nich, ponieważ trwa wojna. Dziewczynki jednak nie ustąpiły, stwierdziły, że chcą pracować dla Polski i zostały przyjęte w szeregi drużyny. Zostały nazwane „krasnoludkami” – wzorem angielskich gromad dziewczęcych. W tym czasie pierwsze gromady chłopięce również wzorem angielskim – nazywane były „Wilczętami”. Nazwa „zuch” pojawiła się w 1917 roku. Zaproponował ją ksiądz Jan Mauersberger, który podjął próbę opracowania systemu wychowania najmłodszych członków drużyn. Zuch miał być dzielny, prawdomówny, zaradny i koleżeński – czyli mieć wszystkie cechy przyszłej harcerki lub harcerza. W 1918 roku Jadwiga Zienkowiczówna napisała poradnik zuchowy dostosowany do Polskich realiów. Mimo to, powstające gromady nie miały opracowanych regulaminów pracy, numerów czy praw drużyn - działały przy istniejących drużynach harcerskich. Stosowano jedynie więcej gier i zabaw w porównaniu do drużyn.



Następne lata - wciąż niełatwe dla Polski - nie przyniosły wzrostu ilości gromad zuchowych. Wciąż działały zastępy wilcząt przy drużynach. Dopiero w 1926 roku nastąpił przełom w ruchu zuchowym - jednak warto zaznaczyć, że był to ruch dziewcząt. Z inicjatywy drużyny Jadwigi Falkowskiej opracowano rotę obietnicy zuchowej, programy sprawności czy program gwiazdek. Powołano Komisję Zuchów (następnie Wydział Zuchów Głównej Kwatery Żeńskiej) - której głównym zadaniem było ujednoczenie pracy wszystkich gromad zuchowych. Na przestrzeni następnych pięciu lat powstawały licznie nowe gromady, by w 1931 roku i chłopcy zyskali prawo do zakładania gromad. Specjalna komisja Głównej Kwatery skończyła pracę nad regulaminami pozwalającymi przekształcić drużyny Wilcząt w męskie gromady zuchowe.



I tak właśnie doszliśmy razem do roku 1932 - roku, światło dziennie ujrzała wtedy książka, w której zebrano wcześniej już drukowane fragmenty historii o drużu Antonim Cwankiewiczku. Aleksander Kamiński napisał wiele książek (wszak był świetnym pedagogiem), ale trzy z nich dla nas, wodzów zuchowych, są niezmiernie ważne. Pierwsza, to oczywiście *Antek Cwaniak*, druga to *Książka Wodza Zuchów*, a trzecia to *Krąg Rady*. To, co ujął jako najważniejsze w pracy zuchów, (skłonna jestem nawet do stwierdzenia, że oparł na tym metodykę zuchową) to zabawa. Dlatego pamiętaj drużno, i pamiętaj drużu -

drużynowy też się bawi!

Bibliografia:

Baden-Powell R. - Wilczęta I, z up. autora tłum. Tadeusz Strumiłło, reprint, Kraków, 2014

Baden-Powell R. - Wilczęta II sprawności wilczęce, z up. autora tłum. Tadeusz Strumiłło, reprint, Kraków, 2014

Fietkiewicz O. (red.) - Leksykon Harcerstwa, Warszawa, 1988

Jarosińska M - Harcerstwo żeńskie i ruch zuchowy w Rzeszowie (1912-1939), Rzeszów, 2005

Borys P. (opr.) - Katalog Europejskich Organizacji Skautowych, Warszawa, 1996

Zienkowiczówna J. - Związek zuchów czyli młodych harcerzy, Warszawa, 1917(?)

Źródła zdjęć:

<https://skladnica.4zywioly.pl/znaczek-wilczek>

<http://harcerki.org.pl/biogramy/malkowska.html>

<http://blogmedia24.pl/node/65456>